

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 28 Lipca r. s. 1822 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Donieśliśmy już (N. 84) o publicznym posiedzeniu Towarzystwa Biblijnego Rossyjskiego, odprawionem d. 26 t. m.; kładziemy teraz mowę JO. Xięcia Prezydenta Towarzystwa, którą uroczysty ten obchód zagaił:

„Zdanie sprawy Komitetu Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego z roku 1820, wydane zostało tylko dla wiadomości powszechnej gorliwych o Dzieło Biblijne; ale nie mogło być przeczytanem na Powszechnym Zgromadzeniu, jak zwyyczajnie. Zgromadzenia tego w roku przeszłym nie było, dla zbiegu rozmaitych okoliczności, które od tego strzymały, i dla oddalenia się z Petersburga osób, najwięcej się przykładających do Dzieła Biblijnego. Ale samo dzieło Towarzystwa postępowało swoim porządkiem, podług dobrotliwego urzędnika i skierowania, wszystko sprawujące Opatrzności Pańskiej.“

„Orzeczywistości tego: że Dzieło Biblijne w Rossyi postępowało w roku zeszłym i dotąd postępuje bez zatrzymania: że się Słowo Boże w oyczynie naszej rozmnaża, zaleca gorliwie i przyymuje ochoczo, dostatecznym służy dowodem Sprawa Komitetu Towarzystwa Biblijnego Rossyjskiego z roku 1821, dla zdania której zgromadziliśmy się dzisiaj przed obliczem i uwagą waszą, Mościwi Panowie. Uyrzycie zesprawy tej, nie bez zadziwienia, i ku wychwaleniu imienia Pańskiego, w Bożkiem tem dziele, jak są jawne jego powodzenia, i jak wzrost ich stopniowy corok oznamionowany jest prawicą Najwyższego, poruszającą to dzieło, wzmacniającą i wspomagającą. Zeszły rok stał się godnym uwagi, nie tak dla liczby rozestanych w Państwie exemplarzy xiąg Pisma Świętego, jako dla dokonania wielkich ku temu środków, ukazanie się nowej gorliwości do dzieła Biblijnego w oddziałach Towarzystwa, obrania wszędzie nowych, dzielniejszych, środków, ku wezwaniu spółuczestników, niosących ofiary i nabywających xięgi Słowa Bożego. Doprowadzenie do końca przekładu na nasz oyczysty język Rossyjski, Nowego Testamentu i Psalterza, i przedsięwzięte środki nadzwyczajne do opatrzenia temi, tak dawno pożądanymi xięgami, miłośników Słowa Bożego i szukających jego, samo przez się, jest wypadkiem, stanowiącym epokę w dziejach Rossyjskiego Towarzystwa Biblijnego.“

„Przedsięwzięta i dokonana w roku zeszłym przez trzech członków tego Towarzystwa podróż dla odwiedzenia i obejrzenia połowy prawie jego oddziałów w Rossyi, posłużyła w wielu rzeczach do dzielniejszego zasilenia postępów ogólnego dzieła.“

„Słowem: można powiedzieć: cel Towarzystwa Biblijnego, *Czytanie Słowa Bożego*, utrwała się w kochanej oyczynie naszej: staje się gruntem wychowania młodzi: wojownicy szukają go z żądzą nadzwyczajną i znajdują w niej zadosyć uczynienie, po większej części, bezpłatnie; wielu włóciarzy i prostego stanu ludzi przyymują te xięgi, jako dar niebieski, i czytają z wiarą zbawienia; rozesełane po wszystkich miejscach wezwanie: o potrzebie tego zbawionego czytania, sprawia swój skutek pomiędzy wszystkimi stanami; liczba gorliwych o to dzieło pomnaża się, a Duchowieństwo podawaniem najwięcej się do tego przy-

kłada. Pomiędzy niechrześcianami nawet nie rzadko się postrzegać daje szczególniejsze poważenie dla Ewangelii Błogosławieństwa, a czytanie jej widoczne na nich wrażenie sprawia. Towarzystwo Biblijne stoi mocno i niezachwiane na kamieniu samego tego Bożkiego Słowa, któremu przeznaczono być opowiadaniem żyjącym na ziemi, wszelkiemu narodowi i pokoleniu, i językom i ludowi, i ono postępuje naprzód i podźwiga się, i z pomyślnością chód swój odbywa. Niewątpliwem tego świadectwem są summy, milionami już otrzymywane przez to Towarzystwo i użyte na rozmnożenie xiąg Pisma Świętego, a sta tysięcy exemplarzy xiąg tych, drukowane i rozdawane przez nie, niezupełnie jeszcze zadosyć czynią potrzebom i żądanom.

„Dzieło Biblijne nie może też dla siebie niczego rokować, tylko postępów i tryumfu, będąc bez wątpienia dziełem Pańskim. Czystość i prostota celu jego służy w tem za porękę, że jest takim dziełem. Sam tylko nieprzyjaciół rodzaju ludzkiego mógł niektórych upewnić, że ono jest przeciwnem, ale głównym dążeniem w działaniach jego zawsze jest: różnić ludzi i zasiewać kłamstwo na miejsce prawdy. Przeciwnie zaś Towarzystwo Biblijne, ma tę nieoszczepioną własność, że w niem jednoczą się wszystkie wyznania chrześcijańskie: bo Pismo święte jest fundamentem każdego. Towarzystwo to jeszcze, niczem się więcej nie zajmując, tylko jedynie rozmnożeniem pomiędzy ludźmi czytania xiąg Pisma Świętego, rozmnaża między niemi samą tylko prawdę. I kiedy królestwo ciemności, albo lepiej powieść, tenże nieprzyjaciół ludzi, stara się delikatnymi sporami i chytrze spletanymi wykładami zaćmić prawdę; Towarzystwo Biblijne, podług istotnego prawidła swych ustaw, nie robi i nie ogłasza żadnych wykładów Pisma Świętego, podając xięgi jego do użycia bez uwag i objaśnień. Dla tego prawda Bożka, w Słowie Pańskim, wychodzi z rąk tego Towarzystwa w zupełnej swej czystości. Tak więc sami tylko nieznający Słowa Bożego, i powstający przeciw niemu, mogą być przeciwnikami Towarzystwa Biblijnego, które wszystkim podając to Słowo, jawnie czyni dzieło Bożkie.“

„Wszystkie postępy dzieła Biblijnego w oyczynie naszej uyrzycie, Mościwi Panowie, z samegoż zdania sprawy: mnie zaś na zamknięcie tego, zostaje tylko przemówić słowami uwiecznionego proroka: *Błogosławieni ci, którzy chowają objawienie Pańskie, całym sercem szukają Go. Panie, objawienie słów Twoich oświeca, daje wyrozumienie prostym. Słowo Twoje bardzo czyste, i sługa Twój podoła je. Prawda Twoja, prawda wieczna i zakonem Twym prawda*“

Po zagajeniu JO. Xięcia Prezydenta, czytanie było zdanie sprawy z roku 1821go, i wiadomość o posiedzeniu Towarzystwa Biblijnego Brytanii Wielkiej i Zagranicznego, które się odprawiło d. 1 maja r. t. Potym ogłoszono listę członków Komitetu Towarzystwa Biblijnego Rossyjskiego na rok 1822, jako to: Prezydent Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, radca tajny Xiąg Alexander Golitsyn; Wice-Prezydenci: przenaywielebniejszy Serafim, metropolita nowgorodzki, s. petersburski, estoński i finlandzki; przenaywielebniejszy metropolita Serapion, dawniej kijowski; przenaywielebniejszy metropolita Bar-



laam, przenaywielebniejszy *Filaret*, arcybiskup moskiewski i kołomieński, przenaywielebniejszy *Symeon*, arcybiskup jarosławski i rostowski, przenaywielebniejszy *Iona*, arcybiskup twerski i kazyński, przenaywielebniejszy *Jow* arcybiskup ekaterynosławski, chersoński i taurycki, przenaywielebniejszy *Włodzimierz*, biskup kúrski i bielogrodzki, przenaywielebniejszy arcybiskup *Dosyfey*; przenaywielebniejszy *Grzegorz*, biskup rewelski, wikary s. petersburski, przenaywielebniejszy metropolita kościołów rzymsko katolickich w Rosyji *Stanisław Sistrzenecwicz-Bohusz*, przenaywielebniejszy metropolita greko-uniatyckich w Rosyji cerkwi *Jozafat Bułhak*, przenaywielebniejszy *Joannes*, arcybiskup zamieszkałych w Rosyji ormianów, s. petersburski biskup ewangelicki *Zacharyasz Signeus*, rzeczywisty radca tajny Hrabia *Wiktor Koczubey*, Wielki mistrz dworu *Rodion Kosszulew*, generał porucznik Hrabia *Karol Liven*, radca tajny *Zacharyasz Karniejew*; radca tajny baron *Borys Fitinghoff*, s. petersburski wojenny generał gubernator generał piechoty Hrabia *Michał Mitoradowicz*, s. petersburski gubernator cywilny radca tajny *Symeon Szczerbinin*, radca tajny *Michał Sperański*; Wice-Prezydenci oddziałów towarzystwa tu przebywający kurskiego radca tajny *Arkady Nielidow*; simbirskiego, rzeczywisty radca stanu *Michał Mahnicki*; Dyrektorowie: rektor seminarium duchownego s. petersburskiego archimandryta *Polikarp*, pekiński misyji archimandryta *Piotr*, proboszcz kazańskiego kościoła katedralnego *Herasim Pawski* proboszcz kościoła s. Sergiusza *Dymitr Malinowski*, proboszcz *Alexy Małow*, opat *Mangen*, kapłan rzymsko-katolicki *Hosner*, pastor kościoła ewangelickiego s. Anny *Reinbot*, pastor kościoła ewangelickiego s. Piotra *Folbort*, pastor kościoła ewangelickiego s. Katarzyny *Jan*, rzeczywisty radca stanu *Mikołaj Żukowski*, rzeczywisty radca stanu *Stefan Dżunkowski*; rzeczywisty radca stanu *Alexander Łabzin*, rzeczywisty radca stanu *Mikołaj Fuss*, radca stanu *Timkowski*, rzeczywisty radca stanu *Paweł Gachow*, radca dworu *Roman Gablic*, rzeczywisty radca stanu *Xiążę Piotr Meszczerski*, rzeczywisty radca stanu *Jakub Drużynin*, radca dworu *Andrzej Szubert*, sekretarz kolegialny *Andrzej Herszelman*, rzeczywisty radca stanu *Mateusz Szter*, rzeczywisty radca stanu *Dymitr Runicz*, radca stanu *Jan Pietrow*, radca kolegialny *Grzegorz Popow*, radca kolegialny *Jan Jastrebcow*, s. petersburski poczt-dyrektor rzeczywisty radca stanu *Konstanty Bułhakow*, imienity mieszczanin petrozawodzki *Korneliusz Mieżujew*, *Jan Wenning*, *Bazyli Hejnam*; Podskarbi: *Jakub Szmit*; sekretarze: rzeczywisty radca stanu *Bazyli Popow*, rzeczywisty radca stanu *Alexander Turgienie*, radca stanu *Paweł Pezarowius* (razem jest dyrektorem); pomocnicy sekretarzy: radca tytularny *Mikołaj Sierow*, radca tytularny *Karol Pol*, radca tytularny *Teodor Prianiszkinow*.

#### N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od brzegów Menu dnia 17 lipca. Dnia 10 b. m. zaczęły się w pierwszej izbie stanów badeńskich, obrady względem stosunków handlowych, mianowicie z Francją. Wyznaczona kommissya do zdania sprawy o wnioskach w tej mierze izby deputowanych, nie okazała jednakowego sposobu myślenia, i jedni jej członkowie radzili przyjąć takowe wnioski, a drudzy byli za odrzuceniem.

Mieszkańcy księstwa Sasko Gothaskiego wyznają religiję ewangelicką, a panujący Xiążę *Fryderyk*, będąc w Rzymie przed kilką laty został katolikiem. Wydał jednak d. 31 maja edykt do konsystorzów w *Gotha* i *Altenberg*, zapewniając uroczyście, iż wszystkie dotąd istniejące prawa i zwyczaje dla wyznawców ewangelickich zostaną niezmiennie zachowane.

We *Frankforcie* tak wykupują złoto do Anglii, iż *Frydrychsдоры* płacą po zł. ryńs. 10, a *Napoleonodory* już wcale nie widać.

Podczas uroczystości poświę-

cenia kościoła w *Johannisbergu*, dano chleb z nowego zboża i wino tegoroczne. Najstarsi ludzie nie pamiętają tak wczesnego żniwa i winobrania.

*Hannower* dnia 15 lipca. Niedawno powrócili: tu Wielki Koniuszy *Sporken* i Koniuszy *Detmering*, którzy jeździli do Polski w celu kupienia koni do stajni królewskiej.

#### P R U S S Y.

(z *Gazety Lwowskiej*.) Za najwyższem zezwoleniem Króla Jmci, rzeczywisty tajny radca skarbu i prezes głównego zarządu długów Stanu *Rother*, jako szef instytutu handlu morskiego, celem ożywienia krajowego obiegu pieniędzy i zmniejszenia na krajowych jarmarkach napływu rewersów na długi stanu, zawarł na d. 1 maja r. b. z bankietem londyńskim *N. M. Rothszyldem* kontrakt, na mocy którego na zastaw i za złożeniem w banku londyńskim rewersu długów Stanu w wartości 24,500,000 talarów, które towarzystwo handlu morskiego, po części przez zakupno, posiadać będzie, tudzież na mocy podobnie, na banku londyńskim złożyć się mającego przez N. Pana w dniu 20 czerwca r. b. wydanego głównego zapisu długu 3,500,000 f. st. wydane będą obligacye częściowe pięćprocentowe i z rocznym umarzającym funduszem jednego procentu.

*Berlin*, dnia 27 lipca Król Jmci dał d. 23 b. m. pierwsze wysłuchanie przybyłemu tu z *Paryża* Baronowi *Rayneval*, posłowi i pełnomocniemu ministrowi francuzkiemu.

#### W Ł O C H Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od granic włoskich dnia 13 lipca. Okropna burza trwająca 35 minut, zniszczyła d. 9 czerwca okolice *St. Vito* nad rzeką *Tagliamento* w rozciągłości 20 mil kwadratowych. Grad padał kawałami ważącymi 3 funty. Wicher wyrwał lub obalił wszystkie drzewa. Nie masz śladu zboża. Dachy i mury tak są podziurawione, jak kartaczami.

#### A N G L I A.

(z *Gaz. Warsz.*) Londyn, dnia 13 lipca. Słychać, iż lubo parlament ukończy d. 23 b. m. prace swoje, obrady jego atoli dopiero d. 3 sierpnia mówą z tronu zamknięte będą.

Znaczną ilość pszenicy posłano w tych dniach z *Liverpool* do *Buenos-Ayres* i *Rio Janeiro*. Handel podniósł się w tym porcie. W roku zeszłym użyto do niego 8,136 okrętów kupieckich, nujących ogółem zabrać 892,902 beczek. Cło czyniło przeszło 102,000 f. st. Przed 10 laty użyto tam do handlu tylko 4599 okrętów, obeymujących ogólnie 446,788 beczek, a cło wyniosło 44,403 f. st.

Gazety ministerjalne tutejsze twierdzą, iż Król za radą lekarzy zapiechał podróży do Szkocyi. Różne jednak biegają pogłoski o nagłej odmianie tego zamiaru, ile że Lord najwyższy sędzia szkocki zapowiedział już urzędowie przybycie Monarchy.

Jedna z tutejszych gazet, pisząc o oszczędności wydatków krajowych, radzi znieść nieczynne a śmieszne urzędy, jako to: wyłupicieli pluskiew, robactwa i szczurów.

Słychać (pisze gazeta berlińska), iż rekopisem lekarza *Omeara* jest nierównie obszerniejszym, a niżeli wyszedł z druku. Wyrzucił bowiem obrazające wzmianki o ministrach i wielu znakomych anglikach, za co wziął znaczne pieniądze.

Nedza w Irlandyi wzmaga się coraz bardziej. Pewna panna w Londynie radzi w pismach publicznych, aby każdy, kto jest w stanie, dał po szyllingu za siebie i rodzinę swoją na wsparcie biednych irlandczyków. Gazety tutejsze umieszczają długie listy składek, które po większej części Xięza zebrali. Towarzystwo tutejsze zebralo ogółem 150,000 f. st. w mieście i okolicach: wszakże zasilek ten nie jest jeszcze dostatecznym. Xiążę Sasko Koburski, *Leopold*, przysłał niedawno ze Włoch 250 f. st. W samem hrabstwie *Mayo* 155,000 ludzi dostaje wsparcie.

Xiądz *Hughes*, wydawca podróży przez Sycylią, Grecyą i Albanią, opisał okropne mordy gre-



ków na wyspie Scio i t. d., a dochód z sprzedaży tego dzieła przeznaczył na wsparcie greków.

Dnia 10 b. m. w Izbie wyższej przyjęto bil zbożowy, a wniosek Lorda *Lauderdale*, aby trzecie przeczytanie jego do 3ch miesięcy wstrzymano, został większością kresk odrzucony. Przyjęto oraz kilka innych bilów.

Na sessyi Izby niższej d. 9 b. m. doniósł Pan *Courtenay* o umieszczonym w pismach publicznych liście, albo raczej paszkwilu, podpisanym przez P. *Hope*, a adresowanym do Pana *Abercrombie*, który niedawno podał wniosek względem pewnych wypadków w Szkocyi, do których Lord adwokat miał należeć. Donoszący uważał ten list za ułbiżenie przywilejów Izby. Postanowiono jednomyślnie przywołać przed krátky Pana *Hope* i Pana *Menzies*, adwokata w *Edyburgu*, który także ułbiścił w *Kuryerze* podobny list do Pana *Abercrombie*. Na wniosek Margrabiego *Londonderry* posłano do Pana *Abercrombie* dla zapobieżenia nieprzyjemnym wypadkom, któreby z tego, co zaszło między nim a Panem *Hope*, pochodzić mogły; lecz oznajmiono, że na 6 dni wyjechał.

Dnia 10 b. m. Margrabia *Londonderry*, zapytany przez Pana *Wartley*, doniósł o rozpoczętych już z rządem portugalskim układach, względem nowej opłaty od towarów wełnianych angielskich, która się traktatowi w roku 1715 zawarłemu sprzeciwia. Panu *Nolan* dozwolono podać było poprawie istniejących praw względem ubogich, a potem zajęła się Izba wnioskiem Pana *Western* względem gotowych i papierowych pieniędzy. Sessya trwała do godziny 5tej zrana, i wniosek ten odrzucono.

Wczora nie było obrad. Mówca Izby przybył wprawdzie o godzinie 4tej po południu, lecz że się tylko 52 członków znajdowało, odłożył sessyę na dzień następujący.

Dnia 16. Donoszą z *Limerick*, iż sławny dowódzca buntowników, kapitan *Rock*, którego prawdziwe nazwisko jest *Walther Fitzmorris*, stawil się sam do sądu, przyćśniony głodem; tułał się bowiem po pustych okolicach.

W *Gibraltarze* zbierają także składkę dla biednych irlandczyków.

Rozmaici członkowie towarzystwa assekuracyjnego w kawiarni *Lloyds*, nie chcą ręczyć za bezpieczeństwo okrętu tureckiego, który rząd ma być posłany z potrzebami wojennymi do oyczyzny swojej.

#### TURCYA.

Gazeta ryzka *Zuschauer* zawiera następujące szczegóły o śmierci kapudana Baszy: „Kapudan Basza zakończył życie w taki sposób, który wielu uważać będzie za sprawiedliwą karę jego godziwości, przezeń popełnionych. Trzy greckie statki palne pod banderą austriacką i z papierami austriackimi, jako statki kupieckie, weszły wpośród floty tureckiej pod *Thymiana* na *Chios*. Turcy, pogrążeni w weselościach *Ramazanu*, mało na greków zważali. Ci zarzucili kotwice blisko okrętu admirałskiego, a w nocy na 20 czerwca zapalili go racami palnemi, a razem trzy inne okręty liniowe. Trzy ostatnie zostały mocno uszkodzone; reszta ratowała się ucieczką; ale okręt admirałski wyleciał na powietrze. Na półspalonego, ale jeszcze przy życiu wyrzuciło Kapudana Baszę na brzeg wyspy *Chios*, gdzie w wielkich mękach życia dokonał. Okręty greckie, zdaje się, że uszły wśród powszechnego zamieszania. Daley pisze też, gazeta: w *Konstantynopolu* rozruchy w ostatnich dniach *Ramazanu* doszły do bardzo wysokiego stopnia. Zbrojne pospólstwo wpadało gwałtem nawet do tureckich łaźni, i porывało z nich kobiety i panny. W. Węzyr pśpieszył przebratny, ale targniono się i przeciw niemu. Spokojność nie przedzey przywróconą została, aż Sułtan ogłosił, iż jeśli rozruchy nie ustają, tedy opuści *Konstantynopol* i przeniesie stolicę swoją do *Azyi*. Gdy się burzyciele ci uspokoili, brano ich kupami do więzienia; 84 młodzieńców uduszono na ulicach, a starszych rozbrojono. Porta otrzymała urzędowe wiadomości, że zbuntowany Basza

*Akry*, zajął *Damaszek*, i że persowie *Erzerum* zdobyli. Powyższe wiadomości wyjęte z jedney z gazet bawarskich, potwierdza (jakeśmy już donieśli) i *Dostrzegacz Austriacki*, jednakże z pewnemi modyfikacyami. Wysładzony na powietrze Kapudan Basza miał na swoim okręcie admirałskim osobną izbę do zadawania mąk, któremi zmuszano bogatych greków do odkrycia swoich skarbów. Czy też zakład ten był dowodem uprzejmoy łagodności, którą mu pewne gazety przyznawały? zapytuje jedna z gazet niemieckich.

(z *Korr. Warsz.*) *Bukarest*, dnia 29 czerwca. Mamy teraz nayspewniejsze wiadomości, że turcy na całą zimę następną pozostaną u nas. Dywan wydał niedawno rozkazy do założenia tu magazynów. Od ostatniej poczty nie weszło żadne świeże woysko; ale też i dawne nie ustąpiło; na prowincye zaś przybydź miały świeże oddziały. Rozeszły się tu rozmaite wieści po przybyciu tatara ze *Stambułu* w dniu 26 t. m. I tak mówią, że wiele nowych woysk jest w marszu; i że bojarowie nasi zamknięci zostali do jednego klasztoru, odległego na godzin 12 od *Stambułu*. Z niecierpliwością oczekujemy potwierdzenia tych ważnych pogłosek, które są nową zapowiednią nieukończonych układów politycznych.

#### NIDERLANDY.

(z *Gaz Warsz.*) *Haga* dnia 16 lipca. Xiążę *Gloucester*, wysiadłszy na wyspę *Walchern*, zwiedził *Flessyngę*, i udał się do *Antwerpii*. Obeyrzy twierdże niderlandzkie, i ma przybydź do tutejszego miasta.

Xiążę Pruski *Fryderyk* przybył onegday z małżonką swoją do *Utrechtu* pod nazwiskiem Hrabiego *Hogenstein*, i udał się zaraz w dalszą drogę do *Amsterdamu*.

Przybył tu Xiążę *Konstanty Czartoryski*.

#### AMERYKA

(z *Gazety Warszawskiej*) *Bagota* dnia 19 maja. Jenerał *Bolivar* zaszedłszy z tyłu pod *Pasta* między *Quito* i *Popayan* korpusowi jenerała hiszpańskiego *Murgeon*, przymusił go do bitwy. Wspomniony jenerał poległ i woysko hiszpańskie zupełnie zniesione.

Cały korpus jenerała hiszpańskiego *Morales* kapitulował na początku maja, i d. 6 tego miesiąca 500 żołnierzy jego posłano na okrętach do *Kuba*. Chciał zdobyć *Marucaibo*, i tym końcem wysłał dwa oddziały korpusu swego, które zostały zniszczone. Cofnął się potem, lecz o 10 mil od *Padregal* napadnięty i porażony, musiał kapitulować.

#### WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *Rozmaitości Lwowskich*) Następujące opisanie, udzielone ze źródła, któremu z pewnością zawierzyć można, mówi o rzeczy zasługującej ze wszzech miar na uwagę. Czyli odkrycie wskazuje nam starożytność dotąd nieznaną, czyli też osobliwość w naturze; pozostanie zawsze ważnem i interessującym. Zyczyćby należało, aby dalsze dociekania, przedsięwzięte zostały za pomocą stosownych środków i potrzebnych do tego narzędzi, aby poczynione w tej mierze dostrzeżenia powszechnie oznajmione zostały. E. B.

W. Jan *Chmielecki*, którego oyciec trzyma w dzierzawie wieś *Bilcze* z przysiółkiem *Monasterek* w cyrkule czortkowskim, od successorów s. p. Adama Hrabiego *Potockiego*, czytając w kronikach *Kirchnera*, jakoby na Podolu znajdować się miały podziemne lochy; mające związek z pieczarami kijowskimi, umyślił w różnych miejscach obszerney majątności *Bilcza* doświadczać, czyli na gruncie tych dóbr obfitujących w skały i głązy czystego alabastru, nie znajdując się jakie podziemne przechody lub pieczary. Po wielokrotnych, bezskutecznie czynionych doświadczeniach, zrządziło nakoniec zdarzenie, iż dnia 20 czerwca r. b. przejeżdżając się wierzchem po polach *Bilczeckich*, dostrzegł przez echo na wierzch ziemi wychodzące, że te miejsca nie mają gruntu stałego, lecz pewne próżne ukrycia w sobie zawierać muszą. Przyjechałszy przeto do jednego nader wielkiego na-



powierzchni ziemi znajdującego się alabastrowego głazu, zaczął z pilnością uważać i śledzić położenie tego skalistego wzgórza. W tém dociekaniu zobaczył nakoniec jedno miejsce nieco zapa-  
 dle: zsiadł z konia, i przybliżył się do niego; tam znalazł wydrążenie w skale zdziałane ręką ludzką, lecz przez dawność czasu zupełnie zasypane i ziemią-zarzucone, a cały ten obwód był trawą i chróstem zarosły. Zerwał przeto zawadzając mu rośliny, i niedaremnie: jego bowiem domysł utwierdził się znalezieniem gruntu ziemnego, będącego w jednym, szczególniejszym miejscu, w głębi skały alabastrowej; począł więc własnymi rękoma bez żadnych narzędzi odrzucać ziemię, lecz zmordowany musiał nakoniec zaniechać tej pracy. Nazajutrz przybrawszy sobie do pomocy kilku ludzi, opatrzonych w rydło i motyki, wziął się żywo do dalszej swej roboty; jednakże dla zbyt małej ciążsiny wykutego w skale otworu, nie używano rydła i motyki, tylko leżąc można było garściami wysypywać i podawać ziemię. Po nader trudnym i kilkodniowem usiłowaniu, gdy ludzie do tej roboty użyci, jeden za drugim w ciasninę tego otworu pojedynczo leżeć musieli, aż do ostatniego punktu, i tam nawskróś skalę wydrążali, raptownym wyziewem zamkniętego powietrza tak dalece zostali dotknięci, że potraciwszy zmysły, w mdłościach na ziemię popadali. Postrzegłszy to Pan *Chmielecki*, na wolniejszym powietrzu nieco oddalony, przybiegł natychmiast, i każdego z osobna z tej głębi wyciągnął, a lubo sam trochę osłabiony, jednak szczęśliwie, chociaż z wielką trudnością, do życia ich przywrócił. Gdy już tego dnia żaden się nie chciał odważyć na spuszczenie się w głąb tej jaskini, przeto dopiero dnia następującego udał się Jan *Chmielecki* z pisarzem i ekonomem miejscowym, przybrawszy sobie kilku odważniejszych wieśniaków, opatrzonych w szablę i pistolety, tudzież w zapas światła i pochodnie, na to miejsce, w celu uskutecznienia swego zamiaru. Tam wszczął się pomiędzy nimi spór długi o pierwszeństwo spuszczenia się do nowego otworu tej jaskini. Nie mając dosyć odwagi, nie chcąc narażać się na niebezpieczeństwo, jeden drugiemu ustępował prawa pierwszeństwa; nareszcie wstąpił Jan *Chmielecki*, a uzbrojony w szablę i pistolety, tudzież wzięwszy z sobą zapaloną pochodnię i wszystkie narzędzia do zrobienia ognia potrzebne, ująwszy się za koniec sznura umyślnie na to przygotowanego, którego długość trzysta sążni wynosiła, na raczkach wsunął się pierwszy do tego otworu, najmniej dziesięć lokci w skale wykutego, którym zwolna coraz głębiej na dół spuszczał się; przybył nakoniec dość głęboko do jednego miejsca nakształt sali z alabastrowy wykutego, którego obszerność i wysokość w kształcie owalnym zachwycający widok przedstawiała. Tam trochę odpocząwszy, przywołał do siebie pisarza, ekonoma i sześciu ludzi, których zaręczając, iż żadnego nie ma niebezpieczeństwa, zaledwie namówił do zstąpienia za nim. Ci wszyscy wsunawszy się podobnym, co ich przywódca, sposobem, ośmieleni jego odwagą, wyruszyli razem na zwiedzenie tych podziemnych lochów. Tak tedy, trzymając się zawsze wziętej roztropnie dla ostrożności linki, przebyli wielką liczbę rozmaitych większych i mniejszych korytarzy, ściśle z sobą połączonych, a postępując coraz dalej w różnych kierunkach, przekonali się, że ta jaskinia tworzyła obszerną salę alabastrową, cudownym prawie sposobem wykutą, w ściany i sklepienia z tegoż samego materiału opatrzoną. Szkoda tylko, że nie byli w stanie gruntownie jej poznać, i dociekania, czyli nie ma związku z innemi jakimi pieczarami; ponieważ linka, 300 sążni długości mająca, i na różne strony rozciągnięta dalsze ich kroki wstrzymała, a bez linki nie mogli się dalej puszczać bez narażenia się na oczywiste niebezpieczeństwo zblądzenia w tych krętych gmachach. Tym

sposobem strawiwszy cztery godziny, i przebiegłszy śpiesznie różne korytarze i poboczne przechody, gdy do tego gęstość powietrza coraz mocniej ich oddech tamowała, i światła jasności uymowała, byli przymuszeni nazad powrócić. Z tej podziemnej podróży następujące przynieśli postrzeżenia.

Cała ta podziemna jaskinia zdaje się być po części ręką ludzką, a w niektórych miejscach dziełem natury w skale czystego alabastru utworzona; zawiera w sobie kilka sal czyli miejsc obszer-  
 nych, których ściany i sklepienia są z czystego alabastru; a przy widoku światła sprawiają najpiękniejszy i najprzyjemniejszy skutek; z temi salami są różne kręte związki, i mnóstwo większych i mniejszych, obszer-  
 niejszych i węższych korytarzy, po których gdzieś niegdzie pojazdem i koniami przejeżdżać można. W pewnej skale znaleźli jedno miejsce dość obszerne, o którem mniemają, że za kuchnią służyć musiało, ponieważ na głazach alabastrowych jeden na drugim położonych, dostrzegli węgle i szczątki drzewek trzęsiniowych, które się nigdzie w tej okolicy nie znajdują; także nadybali w niektórych miejscach po korytarzach i w salach, gdzie żadnej nie ma posadzki, tylko czysta ziemia ubita, mnóstwo głów trupich, i kości z ciał ludzkich, które równie jak węgle i drzewka na kuchni za pierwszym dotknięciem rozsypany się; prócz tego znaleźli jeden piękny srebrny nakształt grzywieńki rossyjskiej, na którym wyobrażenie osoby i napis: *Hadrianus*, z wielką trudnością wyczytać można było; nakoniec po niektórych miejscach natrafili na gliniane naczynia nakształt misek lub cebrzyków i kagańców, które nietykalnie na miejscu pozostały. Tak tedy obejrzawszy tę przestrzeń podziemną, podobnym co pierwszy sposobem, na wierzch się podostawali, gdzie nadzwyczajna bladeść na ich twarzach z przyczyny gęstości powietrza tak bardzo ich odmieniła, iż zaledwie się poznać mogli.

Ten ogólny opis podaje W. Jan *Chmielecki* ku powszechnej wiadomości, zapraszając ciekawych natury badaczów; ażeby do *Bilczy* w cyrku-  
 le czortkowskim przybył, i dalszemu śledzeniu tych pieczar interesujących zająć się raczyli, a w podróży ofiaruje się każdemu i w każdym czasie na przewodnika.

Kiedy, przez kogo, i w jakim zamiarze te podziemne gmachy swój wzięły początek, jest pytaniem, które chyba tylko głębocy badacze tak dziejow oyczystych, jak i sąsiedzkich narodów odgadnąć zdołają.

Podczas deszczu w zeszły piątek wieczorem była w *Warszawie* tak wielka powódź na spadzi-  
 stości krakowskiego przedmieścia około *Zygmunta*, iż stara przekupka nosząca w koszyku obarżanki, będąc nieco podchmieloną, pędem wody została obaloną, a jej towar śpiesząc na *Mariensztat* stał się pastwą chłopców. Utraciła tedy cały swój magazyn, lecz pewny również dobrego humoru jegomość, rozczulony tym przypadkiem ofiarował jej tyle, iżby mogła znowu założyć całodzienny handel, z warunkiem, iż dopiero po zachodzie słońca odtąd będzie się mogła podchmielać.

W pewnej traktynie w *Warszawie* niedawno gość żądał półbutelki czerwonego wina i wody, gdy chciał do wina dolewać wody, nowo przyjeta służąca pełna uprzejmości rzecze: „niech pan już do wina nie dolewa wody, bo nasz jegomość dziś raniuteńko już w każdą butelkę dosyć wody nalał.“ Nie jeden z czytelników powie, iż to jest dawna anekdota, przecież znowu rzeczywiście wydarzoną została.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 lipca rubel srebrny 3 ruble kop. 79. czerwony złoty nowy rubli 11 kop. 67; stary rubli 11 kop. 48, im-  
 peryał rubli 36 kop. 80.



Wilno, dnia 28 lipca Roku 1822 v. s.

## Obwieszczenie.

1. Od Mińskiej Skarbowej Izby ogłasza się osobom znajdującym się w niżej położonej tabelli o mających dla nich się wydać Naywyżey przeznaczonych penssyy i że dla jawienia się w celu ich odebrania, lub dla przysyłania w tym celu prawnie umocowanych, na mocy Ukazow Rządzącego Senatu 13 8bra 1781, 24 julia 1783 i 25 maja 1806 roku, naznacza się termin jeden rok, licząc od terażniejszego miesiąca lipca, po jego upłynieniu, pensye niejawiających się do ich odebrania będą podane do wymazania.

Guberski Kaznaczezy Michał Brujewicz.

Za Sekretarza Protokulista Józef Korecki.

Stołanaczelnik Buynowski.

Tabella pensyomerow, ułożona w Mińskiej Skarbowey izbie, ile komu poszczególnie, i za jaki czas li- czy się w nieopłacie naznaczoney podług rozporządzenia Naymłodsziwicy nadaney pensyi.					Pensya roczna podług rozrzą- dzenia nazna- czona.		Ile się jej liczy w nieopłacie.		Dla jakiej przyczyny liczy się w nieopłacie.		Pod jaką da- tą dawanie pensyi koń- czy się.	
Nazwiska pensionierow i za jaki czas naznaczone pensye.					Rub.	Kop.	Rub.	K.				
Którzy zostawali w wojskach:									Dla niewiadomości miejsca przebywania i dla niejawienia się do ich odebrania.		Do jakiej daty wymienionym pensyonierom ułożone dawanie oznaczoney pensyi, w pierwszym paragrafie objaśniono.	
Należący do opublikowania, Leyb-gwardyi siemienowskie- go półku podoficer Herasim Holował. Od 1go stycz- nia 1812 r. do 1go stycznia 1823 r. - - - - -					21	80	239	80				
Zołnierze półkow:												
40go jegierskiego Leon Pietrow od 1go stycznia 1815 do 1823 roku - - - - -					9	40½	75	24				
43go Jewsiey Stachowicz od 1go stycznia 1815 do 1823 roku - - - - -					9	40½	75	24				
Muszkaterskich.												
Muromskiego, Michał Sinicin od 1go września 1811 do 1823 roku - - - - -					9	40½	106	59				
Gabryel Afanasijew od 1go stycznia 1810 do 1823 roku - - - - - -					9	40½	122	26½				
Mohilewskiego Jan Kozewicz od 1go stycznia 1812 do 1823 roku - - - - -					9	40½	103	45½				
Rostowskiego Michał Makeczyn czyli Mamezis od 1go ma- ja 1810 do 1823 roku - - - - -					9	40½	119	13½				
Antoni Makowski od 1go stycznia 1814 do 1823 roku - - - - - -					9	40½	84	64½				
Witebskiego, Mikita Karlinka od 1go maja 1814 do 1823 roku - - - - -					9	40½	81	51				
Jakow Baszurka od 1go stycznia 1815 do 1823 roku - - - - - -					9	40½	75	24				
Nizgorodzkiego, Leontij Bomba od 1go stycznia 1815 do 1823 roku - - - - -					9	40½	75	24				
Mohilewskiego granadyerskiego Sawwa Hrihorjew od 1go stycznia 1810 do 1823 roku - - - - -					9	90	128	70				
Polsko-ulańskiego Józef Wasiljew od 25 lipca 1815 do 1823 roku - - - - -					9	90	73	59				
Byłego dyneburskiego garnizonowego batalionu Stefan Ja- worow od 21go kwietnia 1813 roku do 1823 - - - - -					9	41½	91	26½				
Litewskiego ulańskiego półku towarzyszył Jakow Piotrow- ski od 1go stycznia 1818 do 1823 roku - - - - -					13	96½	69	82½				
w ogóle					—	—	1521	74				

Guberski Kaznaczezy Michał Brujewicz.

Za sekretarza Protokulista Józef Korecki.

Stołanaczelnik Buynowski.

## Licytacja.

1. Od Litewsko Grodzieńskiego Gubernialne-  
go Rządu ogłasza się, iż dla uzyskania na-  
leżnych do skarbu od żyda Heszela Kacenelepau-  
sena, za niedostawienie podług kontraktu do kom-  
missoryatu sukna, pieniędzy 2431 r. 46½ kop., w  
tutejszey Gubernii w mieście Brześciu opisanego  
i ocenionego rub. 1757 kop. 7½ assygn., dom po-  
ręcznika jego tamtayszego żyda Hirszi Ginsber-  
ga naznaczony z publicznego targu na sprzedaż, do  
kupienia którego wzywają się życzący, którzy ma-  
ją się jawić dla targow na terminy 26 i 27 dnia  
następnego 7bra do Brzeskiej Mieskiej Policji, a  
na trzeci ostateczny do tego Rządu za trzy mie-  
siące od daty wydrukowania, które później na-  
stąpi w Sanktpetersburskich lub Moskiewskich ga-  
zetach. Lipca 24 dnia 1822 r.

Expedytor Kolleski Sekretarz Krupowicz.

1. Pińska Dworżańska Opieka po zeyściu  
z tego świata JW. Franciszka Poniatowskiego  
b. Sędziego grodzkiego powiatu pińskiego i ka-  
walera orderu ś. Stanisława, majątność jego Sta-  
p. Dzikowicze w pińskim powiecie leżącą, po na-

staley w dniu 13 apryla roku terażniejszego  
rezolucyi, w swoje zawiadywanie, z powodu nie-  
znaydowania się bliskich successorow zesłego  
Sędziego Poniatowskiego przyjąwszy, W. Woy-  
ciecha Czeszcykę, tutejszego powiatu obywatela  
za administratora przeznaczyła. Dla objęcia  
zatem powyższego majątku Starych Dzikowicz,  
aby naturalni i naybliżsi successorowie rzeczono-  
go Franciszka Poniatowskiego z prawnymi do-  
wodami do pińskiej Dworżańskiej Opieki jak  
narychley przybyli, przez niniejszą awizacyą  
zawiadamia się. Dat 1822 roku miesiąca julia  
22 dnia. Marszałek Powiatu pińskiego Józef  
Twardowski.

## Ogłoszenie.

1. Od woyskowej kancellaryi woyska doń-  
skiego ogłasza się: iż prócz uczynionych dawniey  
dwóch wezwań do wzięcia w dzierżawę stacyy  
pocztowych, znajdujących się na wszystkich  
traktach woyska dońskiego postanowiono: na no-



wo jeszcze wezwać życzących, którym zostawione będą korzyści, w oddzieleniu dla poczt dostatecznej ilości sianożęci, a na podstawie ukazu 1821 roku 31 sierpnia, otrzymają z góry na początkowe zaprowadzenie tego utrzymania pieniądze, do połowy summy podradowej, na osobne ewidycje rubel za rubel, nie licząc procentu za cały czas terminowy z tem, iżby życzący, jeżeliby się gdzie znaleźli, dla należytej umowy stawili się do tej kancelaryi, gdzie im objawione będą należyte kondycje, z swikcyami nieulegającymi żadnej niepewności, na terminy: 1szy stycznia 10, 2gi stycznia 17go, 5ci lutego 1go przyszłego 1823 roku.

1. *Massy funduszow i interessow JO. Xięźniczki Jmci Stefani Radziwiłłówny Jenerałny Prokurator awizuje:* że JW. Anna matka, Onufry syn, Józefa i Modesta córki Kiewliczowie, mimo kwietacyą roku 1738 julii 4 na Trybunale Głównym Litewskim przyznana, i tegoż czasu zwrócone wszystkie papiery tyczące się zmyślony o 6,000 talarow do skarbu Radziwiłłowskiego pretensyi za widymusami z akt zakłóciwszy piennie massę, gdy przypadł aktor w Sądzie Kommissyi dnia 26 julii roku idącego 1822, naprzód przez plenipotentą WJP. Konstantego Dąbrowskiego adwokata Sądu Głównego stanąwszy, zażądali zwłoki, po uchyleniu której, nazajutrz dnia 27 upornie odchodząc od Sądu dali się kondemnować, a ponieważ organizacya Sądu Kommissyi w paragrafie 40 w sprawach summaryynych po jednej kondemnacie, za drugim przypadnieniem ostateczne wyroki ferować zaleca, przeto Prokurator massy tegoż dnia 27 julii roku 1822 zapozwawszy skondamnowanych przed tenże Sąd Kommissyi do wyroku ostatecznego, i jako po nieosiadłych jedną kopią pozwu do drzewi sądowych przybić, drugą stawającemu plenipotentowi podać oczewisto w ręce zaleciwszy, o takowem zapoznaniu w skutek 37 paragrafu organizacyi, przez Gazetę zawiadamia. *Michał Załaski Prokurator massy.*

Takową awizacyą Redakcyja Gazety Kurjera Litewskiego moćna jest drukiem ogłosić Jan Petersen członek kommissyi Radziwiłłowskiej.

#### Oświadczenie.

1. *Excerpt oświadczenia z xiąg Magistratu mińskiego, w dacie poniżej wyrażoney zapisanego, w roku dopiero idącym 1822 miesiąca julii jedynastego dnia, pod pieczęcią urzędową tegoż Magistratu, stronie potrzebującej jest wydan.*

Roku 1822 miesiąca julii trzeciego dnia, na urządzie Jego IMPERATORSKIEY Mości Magistratu miasta Mińska, Oświadczenie imieniem Starozakonney Szeyny Sprincowey Leybowey obywatelki miasta Mińska, przeciwko Starozakonney Basi Josielowey Miskinowey, zapisuje się z następnego powodu: iż co żalca delatorka, mając na swój własny murowany dom, w mieście Mińsku na ulicy Koydanowskiej sytuowany, z sądu głównego mińskiego tego departamentu, w roku teraźniejszym 1822 januaryi 26 dnia pod N. 174 o swobodności onego ocenionego w rublach assygnacyynych 9,240 świadectwo wydane, które przy osobney plenipotencyi, w tymże roku 1822 januaryi 27 dnia w Magistracie mińskim przyznanej wruciła obżatney Basi Josielowey Miskinowey dla zalogu na wzięcie podradu dla dostawki do magazynow, różnych zapa-

sow zbożowych; lecz kiedy też obżatna Basia Josielowa Miskinowa niemająca żadney osiadłości, a z tego względu za straty żalcey, w tym przedmiocie wyniknąć mogące, odpowiednią nie jest; przeto wydaną obżatney plenipotencyą wyżej datą wzmienioną żalca delatorka cośa, a niechybnie, i za nic znaczącą mieć chce, tudzież o zwrocie oney, oraz o eliminację w porządku prawnym czynić nie zaniebda, i ażeby na mocy tej plenipotencyi, a przy nim ukazać się mogącym świadectwie, na kamienieć żalcey wydanym, nikt nie ważył się z obżatną wchodzić w żadne umowy, pod nieważnością onych, dla zawiadomienia wszystkich w Gazecie Kurjera Litewskiego, dla opublikowania trzykrotnego, zamieścić postanawia. Takowe oświadczenie jako proszony podpisuję. *Michał Downarowicz Adwokat Subsel. Mińskich.*

O możności pomieszczenia tego manifestu w Gazecie poświadczwszy zgodziłem z protokółem potocznym. *Adam Makarowicz Pisarz.*

#### P o z e w.

2. *Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnającego Całą Rosyją etc. etc. etc.*

Urodzonym Michałowi Romerowi b. Marszałkowi Guber. i kawalerowi, Michałowi Abramowiczowi b. Marszałkowi Wileń. i kawalerowi, oraz Danielowi Buczyńskiemu b. Prezydentowi i Podkom. Zawil. opiekunom nieletnich sukcesorow zaszłego s. p. Kazimierza Sulistrowskiego Gubernatora mińskiego i samymże małoletnim sukcesorom, Józefowi Wawrzeckiemu Generalowi b. woysk pol., Brygadierowi matce Chorążynie, Antoniemu synowi Chorążycowi witepskim Hłaskom, Ewie Felkerzambowey Wojewodzini inflant. z докладem opieki i plenipotentowi jej Szambel Klottowi, Dominikowi Bukowskiemu Rotmistrzowi Zawil., Janowi Smigielskiemu b. Pisarzowi Ziemi Zawil., Tadeuszowi Głębockiemu Regentowi starodubowskiemu, lub jego sukcesorom, Jerzemu b. Prezydentowi Grodz., i Wincentemu Sędziemu Ziemi. urzędnikom brasławskim Salmonowiczom, Barbarze Bielkowiczowey żonie zaszłego Lucyda Chorążynie woysk polskich z докладem opieki, Antoninie Wallarowey i opiece sukcesorom Szymona Beynara co do aresztu na fundusz Bernatowiczowey, a Wiktorji Bernatowiczowey debitora, Alwizemu Cywińskiemu Sędziemu Granicz. brasławskiemu względem aresztu, a staro zakonnym Dawidowi Kusielowiczowi, oraz Wulfowi i Leybie Matysowiczom, Karolinie Kamińskiej b. Pisarzowey Ziemi Zawil. z докладem opieki, względem aresztu na osobę i majątek Owseja w Kretonach i samemu Owsejowi Wulfowiczowi, Józefowi Pankiewiczowi, Józefowi Tyssze utrzymującym zbiegłych poddanych, Fryderykowi i Adolfowi Saturgusom lub ich sukcesorom, Felicyanowi Bohdanowiczowi lub jego sukcesorom, Annie z Woratyńskich Krasowskiej i Róży z Kainkich Karolinowey z докладem opieki, Ignacemu Sagayle Rotmistrzowi witepskiemu, Józefowi Cislewiczowi Regentowi Dmnień. Tadeuszowi Mordassowi Komor. oszmiańskiemu, oraz dyspartymentem JW. Marszałka Ptu wilkomirskiego w roku 1819 przeznaczonym na epłatkę rekruta do majątności Owil a mianowicie: z Podusiacia Platerowey i opiekunom za dusz 5 rubli assygnacyynych 20, Piotuchowi z Olsety, Hermaniszek i Powierpni za dusz 13 rubli assygnacyynych 52, Koskom z Staszuniszak i Świętorzecha za dusz 6 rubli assygnacyynych 24, Krzywkowskim z докладem opiekunow z Wijek za dusz 6 rubli assygnacyynych 24, Kościakowskim z Polepia za dusz 6 rubli assygnacyynych 24, Szpakowskiemu z Orłszek za dusz 4 rubli assygnacyynych 16, Wilczyńskim z Jasan za dusz 4 rubli assygnacyynych 16, Wincentemu Łukaszewiczowi z Budrejek za dusz 4 rubli assygnacyynych 16, Morykoniemu z Degul za dusz 3 rubli assygnacyynych 12, Pietrzkiewiczowey z Wawdy z докладem opiekunow za dusz 2 rubli assygnacyynych 8, Turom z Topola za dusz 1 rubli assygnacyynych 4, i dalszym wszystkim



debitorom do masy Urodzonego Marszałka Biełkowicza należnym, oraz pretensorem i utrzymującym debitorów osoby i majątki, nakoniec zbiegłych poddanych pozew z aresztem przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Koraczynie w powiecie brasławskim leżących; od dnia 1 augusta expedować się mający, w skutek nakazów tegoż Sądu z instancji Urodzonego Wincentego Biełkowicza b. Marszałka powiatu brasławskiego kawalera orderu s. Anny 2giej klasy wyniesiony, mianując i do dowodów przy sprawie złożyć się mających referując się, mianowicie i sądzenia rubli srebrnych 180 kop. 20½ z szóstym procentem od roku 1810 8bra 1 z początkowym dochodem na dobrach zeszłego s. p. Kazimierza Sulistrowskiego przedtym Marszałka Gubernii Lit. Wileń. później Gubernatora mińskiego za ukazem Rządowym w roku 1821 julii 4 sub N. 14861 z majątku żał. Biełkowicza uzyskanych i do sądzenia 500 czer. zł. na rzecz masy na Urodz. Jenerale Wawrzeckim, podług intertyzycznego zapisu na folwark Owile, w roku 1807 apryla 10 dnia wydanego i przyznanego i extradycyi niektórych zatrzymanych paprow na tenże folwark służących i ichże vigore opisu w całości niepowróconych; 3tio rekognoskowania na rzecz masy za dekretem w roku 1819 julii 11 dnia z instancji Starozakonnych Giecelowiczow Frydlandow z Urodz. Brygidą matką, Antonim synem Hłaskami w Ziemi borysowskim zapadłym a żał. Biełkowiczowi przelanym, rubli assignacyjnych 4,105 kop. 76 i sr. rubli 2,500. Udzielił zł. pol. 30,000 za odstąpienie na folwark Lenny Białowiecze przywileju przez żał. aktualnie zeszłemu s. p. Wincentemu Hłasce Chorążemu wilepskiemu opłacanych, tudzież za remanenta Białowieckie rubli srebr. 8,000, lub ile podług dowodów okaże się, a to na wszelkim majątku Hłaskow, żony i sukcesorów Wincentego Hłaski Chorążego wilepskiego; 4to wskazania zł. 252 gr. 28 z procentami 10 rocznemi rewersem przez oficjalistę Wojewodziny Felskierzambowej zapewnionych, Urodz. Kłotowi Stamb. powierzonym, a dotąd bez skutku zostającym na Urodz. Wojewodzinie Felskierzambowej lub Kłocie Szambel. plenipotencie oney; 5to w pretenzji obżał. Dominika Bukowskiego ładasy ewikcyi podług ustaw krajowych niemający stosowania się do assekuracyi w roku 1803 apryla 28 żał. Biełkowiczowi wydaney, rekognoskowania zaś na rzecz masy na tymże Bukowskim zł. 2,965 gr. 10 z procentami, na Janie Smigielskim zł. 1,933 gr. 16 także z procentami, i na Głębockich zł. 2,020 również z procentami; 6to na Urodz. Jerzym i Wincentym Salmonowiczach podług dekretu Grodz. trockiego 1818 apryla 3 czer. zł. 510 z procentami sądzenia; 7mo na Urodz. Lucydowny Biełkowiczowej i jej wszelkim majątku za kartami w roku 1816 marca 8 i 22 wydanymi, rubli srebrnych 143 i udzielił podług dowodnego rachunku rubli srebrnych 48 z procentami do masy wskazania: 8vo z Sowieńnikową Walterową zrobienia ostatecznego o cegły, drzewo, wapno, zboże i gotowe pieniędże rachunku i bonifikacyi, a dokumentu od żał. s. p. Teodorowi Walterowi wydanego extradycyi, 9no na Wiktorji Bernatowiczowej i na jej funduszu i Symona Beynara aresztowanym sądzenia za kartą 1814 roku marca 10 dnia wydaną rubli srebrnych 20 z procentem dla masy; 10mo na żydzie Dawidzie Kuszelwiczu na osobie i wszelkim onego majątku u Urodz. Cywińskiego aresztem przypięczonym zł. 539 gr. 13 także dla masy sądzenia; 11mo na Starozakonnym Faywiszu Michalewiczu za kartą 1818 maja 28 rubli srebr. 18. 12do na Starozakonnym Chławnie Hirszowiczu za kartą 1820 xbra 25 rubli srebrnych 4 kop. 17. 13to na Starozakonnych Wulfie i Leybie Matysowiczach za obligiem Urodz. Jenerałowej Strutyńskiej w roku 1811 apryla 23 wydanym i za dekretem Grodz. Wilkom. w roku 1819 marca 3 z instancji oney ctryzymanym, żał. Marszałkowi Biełkowiczowi przelanym, tudzież na Owseju Wulfowiczu i na wszelkim majątku gdziekolwiek naydującym się pryncypalnie u Urodz. Pisarzowej Kamionki aresztującym się, summy rubli sr. 800

z procentami na rzecz masy rekognoskowania i sądzenia. 14to na Urodz. Józefie Pankiewiczzu utrzymującym zbiegłego poddanego jako już ultimarnie skonwinkowanym, podług dekretu grodzkiego brasławskiego w roku 1819 marca 29, zapadłego, extradycyi poddanego Koraczynskiego Antoniego Zienkiewiczza z synem Janem i dalszemi dziećmi, z dobytkiem oraz majątkiem i rubli sr. 300 wskazania. Podobnież na Urodz. Józefie Tysze stauicyi i extradycyi poddanego Bartłomieja Masłskiego z całą siemienistością, majątkiem, oraz dobytkiem, a za przechow i dni robocze kary i bonifikacyi sądzenia. 15to Urodz. Saturegusowi extradycyi obligow Franciszka Biełkowicza i za niego Leonarda, jako zaspokojonych i pokwitowanych oraz o expensa prawne. 16to na Urodz. Bohdanowiczu extradycyi Blankietow Franciszka Biełkowicza onemu powierzonych i w przypadku zaginięcia i znikczemnienia, oraz kar i expensow wskazania. 17mo z Urodz. Anną z Woratyńskich Krasowską i Różą z Kainkich Karolinową, rozebrania obu stosunkow o rubli srebrnych 100 czyniących się, i uwolnienia żałcego od pretenzji onych. 18vo na Urodz. Cielewiczu sądzenia na rzecz masy przebieranych i do kapitału doliczanych procentow, z procentami o kary i wydatki. 19no Na Urodz. Tadeuszu Mordasie sądzenia 300 rubli srebrnych w wyrażonym 12tym procencie od kredytowanej summy wziętych, a podług ustaw skassowania całej pretenzji. 20to z Urodz. Ignacym Sagajto o dopełnienie rachunku i powrót inskrypcyow. 21mo jak równie sądzenia na rzecz masy na Urodz. Platerowej, Piotuchu, Koskach, Krzywowskich, Kościakowskich, Szpakowskim, Wilczyńskich, Łukaszewiczu, Morykonim, Pietrkiewiczowej i Turach, zalegley rekrutskiej dopłatki z procentami i penami aprobaty założonych aresztow. Na wszystkich zaś pozwanych i pozywających, oraz niestawiających wydatkow prawnych decydowania, wszelkich wskazow do masy włączenia i na onych realnych kredytorow lokowania, a z niestawiającemi wieczney ammissyi rozciągnięcia, i tego sądzenia, co przy sprawie dowiedzonym będzie. Z wolną żałoby poprawą.

Roku 1822 miesiąca julii 18 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę iż ten pozew przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w dobrach Koraczynie od dnia 1 augusta idącego roku expedować się mający, z instancji JW. Wincentego Biełkowicza b. Marszałka Ptu brasławskiego kawalera orderu s. Anny 2giej klasy, WJPanu Alojzemu Cywińskiemu Sędziemu Granicznemu Brast. z aresztem na Starozakonnego Dawida Kuszelwiczza dnia 17 w majątności Trudach; drugą WJPani Antoninie Walterowej Sowieńnikowej i opiece w majątności Jozefatowie dnia 17; trzecią JW. Józefowi Wawrzeckiemu Jenerałowi wojsk polskich dnia 18 w Meykoshach; czwartą WWPanom Jerzemu b. Prezydentowi Grodz., Wincentemu b. Sędziemu Ziemi. urzędnikom brasławskim Salmonowiczom d. 18 w majątności Podziszniu; po dalsze zaś osoby w nim poszczególnione wyniesiony, w skutek dekretu pierwszo Zjazdowego w roku idącym miesiąca february 24 ogłoszonego, do Gazety Kuryera Lit. mam podać.

Kazimierz Wilimkiewicz Woźny Ptu Brasław.

Roku 1822 miesiąca julii 18. Przed aktami Ziemi. Ptu Brasław. stawając obecnie Woźny w górze wyrażony kwit pozwany urzędownie zeznał. Przyjąłem Ziemi. Brasław. Regent Rafel Zahorski.

Wolno drukować w Kuryerze Litewskim Ignacy Chodźko Prezas Grodu Zawilejskiego i Exdywizyi.

#### Obwieszczenie.

3. Trybunał Cywilny i Instancji Województwa Sandomirskiego.

Po dokonanej rewizyi swej kasy i ucyzionem w tej mierze do Naywyższej Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości przedstawieniu, na skutek tegoż, z mocy reskryptu z dnia 12 kwietnia r. b. do liczby 2926 zapadłego, a w dniu 17 ma-



ja 1821 odebranego, którym polecono: aby wszelkie realności, jakieg bądź natury, do swego składu w dawniejszej epoce czyli do roku 1820 złożone, stronom interessowanym wydane zostały, postępując, podaje niniejszém do publiczney wiadomości, i komu o tem wiedzieć należy, iż w depozycie Sądu swego znajdując się składy z mass następnych złożone, a mianowicie:

1. Massa Kazimierza Libiszewskiego: a z obligu Anny Kochanowskiej na dobrach Ostalowie hipotekowanego na zł. pol. 38 gr. 23. i b. ze skryptu ręcznego Fabiana Szaniawskiego na zł. pol. 6,000.

2. Massa Xiedza Jana Łozmińskiego: a. z obligu urzędowego Zofii Skotnickiej i Agnieszki Kuczewskiej na dobrach Szeligi hipotekowanego na zł. pol. 375 gr. 15 i b. z czterech ręcznych skryptów a resp. 1. Zielińskiego dnia 9 7bris roku 1799 na czer. zł. 17, 2. dnia 9 września 1786 na czer. zł. 17, i 3. Karola Wygonowskiego pod 9 września 1797 na zł. pol. 502, i 4. Wincentego Wieladko dnia 6 czerwca 1766 na czer. zł. 12.

3. Massa Wojciecha Malinowskiego z skryptu Maryanny Mszaneckiej na zł. pol. 1,306 gr. 11 wydanego.

4. Massa Antoniego Mikuławskiego z dwóch skryptów: Tomasza Mikuławskiego resp. na zł. pol. 20,385 gr. 19, i 27,106 gr. 2.

5. Massa Józefa Malczewskiego z skryptu Stanisława Wasilewskiego na zł. pol. 39,927 wydanego.

6. Massa Izabelli Małachowskiej z skryptu ręcznego Tadeusza Czackiego na zł. pol. 206,000, tudzież z obligów resp. a. Ignacego Kochanowskiego na dobrach Brzozowo hipotekowanego na zł. pol. 7 293 gr. 19 b. Xawerego Rogayskiego na dobrach Łomno hipotekowanego na zł. pol. 7 293 gr. 19, et c. Katarzyny Małachowskiej na zł. pol. 782 gr. 25 na dobrach Borkowice hipotekowanego wydanych.

7. Massa Józefa Małachowskiego: a. z dokumentu zastawy dóbr Przepiorow; b. zapisu summy 700 zł. pol. na wyderkafie i c. z 10 sztuk kwitów na podniesione z depozytu austriackiego summy.

8. Massa Maryanny Matuszewiczowej: a. z zapisu dożywocia między Tadeuszem i Maryanną Matuszewiczami; b. z zapisu summy zł. pol. 4,207 gr. 9, przez Tadeusza Matuszewicza na rzecz nieletnich swych dzieci uczynionego i c. z intercyzy przedślubney pomiędzy Ignacym Dembińskim i Maryanną Prebendowską.

9. Massa Jana Hr. Małachowskiego z skryptu Józefa Nowakowskiego na zł. pol. 4 409 gr. 13.

10. Massa Sukcessorów Jadwigi z Dobezińskich Mikuławskiej z skryptu Jadwigi Mikuławskiej na zł. pol. 1,063 gr. 7.

11. Massa Doroty Ostrowskiej z obligu Anny Kochanowskiej na dobrach Ostalowie hipotekowanego na zł. pol. 220 gr. 23 wydanego.

12. Massa Antoniego i Bibianny Obąbskich z obligu Skotnickiej i Kuczewskiej na zł. pol. 455 gr. 4, na dobrach Szeligi hipotekowanego.

13. Massa Stanisława Ogrodzińskiego z instrumentu kaucyi przez Maryannę Ogrodzińską na zł. pol. 700 gr. 10 na rzecz nieletnich dzieci wystawionego.

14. Massa Xiedza Sabestyana Pisalewskiego z skryptów Franciszka Rutlińskiego resp. na zł. pol. 8,300 i Jana Michalczewskiego na zł. pol. 9,600.

15. Massa Anny z Szydłowskich Potkańskiej z zapisu summy respective: a. 200,000 zł. pol. i b. 33,333 zł. pol. 10 gr. przez też Potkańską na rzecz nieletnich Potkańskich.

16. Massa Gabryela Popiela z zapisu kaucyi przez Izabellę Rogowską na zł. pol. 55,000.

17. Massa Franciszki Piskorskiej z skryptów: a. Stanisława Wasilewskiego na zł. pol. 40,000 et b. tegoż Wasilewskiego na zł. pol. 11,352 gr. 20.

18. Massa Pelagii Stadnickiej: a. z kwitu Antoniego Stadnickiego na sumę posagową zł. pol. 50,000; b. z zapisu tegoż Stadnickiego na sumę zł. pol. 100,000 na rzecz Pelagii Stadnickiej; c. z zeznania długu 30,000 zł. pol. przez Antoniego Stadnickiego na rzecz massy; d. z intercyzy

daty 21 lutego 1788 e. z zapisu zł. pol. 720 na rzecz Pelagii Stadnickiej.

19. Massa Ludwika z Załuskich Szaniawskiej z obligu Kazimierza Młodeckiego na dobrach Gawarzyn hipotekowanego na zł. pol. 892 gr. 2 wydanego.

20. Massa Alexandra Potkańskiego z instrumentu kaucyi zł. pol. 60,000 Karla Potkańskiego na rzecz massy.

21. Massa Franciszka Rogowskiego z dokumentów jako to: a. z skryptu: Stanisława Siekierskiego na zł. pol. 9,654 gr. 17; b. z 6ciu kwitów na zł. pol. 5,208 i c. z transakcyi między Toczyskim i Roguskim.

22. Massa Adama Rakowskiego: a. z obligu Anny Kochanowskiej na dobrach Ostalowie hipotekowanego na zł. pol. 19 gr. 6 et b. z skryptu Ignacego Komorowskiego na zł. pol. 42,000.

23. Massa Stanisława Rozbickiego z 17 sztuk skryptów ręcznych na zł. pol. 55,744 gr. 15 wydanych.

24. Massa Michała Sienkiewicza z skryptu Macieja Kossowicza na zł. pol. 7,509 gr. 28.

25. Massa nieletnich sukcesorów Skorkowskich z instrumentu kaucyi przez opiekuna na rzecz nieletnich wystawionego.

26. Massa Grzegorza Szurmińskiego: a. z skryptu Rafała Raczynskiego na zł. pol. 35,162 i obligacyi austriackiej na zł. pol. 1,920.

27. Massa kapituły sandomirskiej z obligu Anny Kochanowskiej na dobrach Ostalowie hipotekowanego na zł. pol. 83. gr. 8.

28. Massa Kazimierza Swiderskiego z obligu Anny Kochanowskiej na dobrach Ostalowie hipotekowanego na gr. 4.

29. Massa Xiedza Kajetana Sołtyka: a. z skryptu Kazimierza Młodeckiego na zł. pol. 54,000, i z obligu tegoż Kazimierza Młodeckiego na zł. pol. 734. gr. 15 wydanego i na dobrach Gaworzyn hipotekowanego.

30. Massa Salomei Soiborowskiej z obligu Kazimierza Młodeckiego na zł. pol. 1,713 gr. 3 wydanego i na dobrach Gaworzyn hipotekowanego.

31. Massa Wincentego Mireckiego z obligu Kazimierza Młodeckiego na dobrach Gaworzyn hipotekowanego na zł. pol. 3,229 gr. 29.

32. Massa Rafała Szczepanowskiego z zapisu kaucyi zł. pol. 634 gr. 24 przez Karielinę Szczepanowską na rzecz Anny Szczepanowskiej wystawionego.

Wzywają się zatem wszystkie strony interessowane, mieniące się posiadać tytuły prawne do podniesienia którejkolwiek z mass powyżey przerzeczonych dla nich służyć mogące, aby przed ich refferentem Józefem Siekierskim Sędzią Trybunału w mieście Radomiu mieszkającym, z dowodami ich prawa należności usprawiedliwić zdolnemi, osobiście lub przez umocowane osoby stawili się, i onemu wraz z swym żądaniem takowe złożyli, poczem Trybunał względem wydania w szczególności żądanych mass, to co z prawa wypadnie zażędyduje. Dostawienia się takowego przed wyzey wzmiankowanym refferentem termin dla mieszkających w kraju 3ch miesięczny, zaś dla mieszkających za krajem 6cio miesięczny oznacza się, który od daty pierwszego ogłoszenia w gazetach publicznych zakreśla z tym rygorem, iż gdyby ze stron do którejkolwiek z mass wyzey nadmienionych interessowanych na oznaczonym terminie nikt nie stawiał się, takowe z mocy art. 113 Kodeksu Cywilnego do windykacyi oneyże prokuratorji Jeneralney Królestwa Polskiego oddaną zostanie, a naówczas wszelkie ztąd wyniknąć mogące straty lub szkody, strona niestawająca swej winie przyznać będzie musiała.

(podpisano) Walenty Osławski Prezes.  
Ciswioki Sekretarz.  
Za zgodność B. Wilkowski.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Austrii do miasta Lwowa Artysta muzyki JP. Karol Lipiński z żoną swoją, i dwoigiem dziećmi synem Gustawem i córką Ludwiką oraz służącym.